

Majowy Rajd Klubu Rowerowego Adwokatury Polskiej

Klub Rowerowy Adwokatury Polskiej odbył kolejny, majowy rajd pod hasłem „Ścieżkami Smoka Wawelskiego”.

Publikujemy sprawozdanie komandora rajdu adwokata Wojciecha Gąsiorowskiego:

Mimo dość kiepskich prognoz pogodowych członkowie KRAP, niewystraszeni!!/ wzięli udział w kolejnej przygodzie rowerowej. Tym razem ponownie, po Warszawie, trasa miejska - Kraków. Założeniem organizatora było poznanie Krakowa od nieco innej strony. Rajd zatem miał główną kwaterę w Nowej Hucie w hotelu położonym w jej sercu, tuż obok legendarnego pierwszego nowohuckiego kościoła Arki Pana.

Czwartek 18 maja nie pozwolił na jakąkolwiek jazdę, bo lało, zatem z zaplanowanych wydarzeń odbyło się tylko wieczorem wydarzenie kulturalne, spektakl w niedawno powstałym nowohuckim Teatrze Szczęście.

Piątek był już łaskawy pogodowo, szlak biegł od słynnego kościoła, przez pomnik zastrzelonego w czasie stanu wojennego w 1982 roku dwudziestoletniego Bogdana Włosika, kolejnymi osiedlami Nowej Huty, gdzie podziwialiśmy charakterystyczną architekturę socrealizmu. Prawdziwy zachwyt wzbudziła jednak architektura wielkich gmachów administracyjnych dawnej huty im. Lenina, ze zdobieniami, które przypominają mauretańskie. Dalej był starszy o co najmniej 1000 lat obiekt - Kopiec Wandy. Rajd był kontynuowany pod hasłem krakowskie kopce, ale o tym dalej. Wzdłuż Wisły, do monumentalnej bazyliki klasztoru Cystersów w Mogile.

Uczestnicy rajdu zwiedzili Muzeum Lotnictwa Polskiego w Czyżynach, obok przedwojennego lotniska Kraków - Rakowice, krakowski Kazimierz oraz Podgórze. Dawna dzielnica żydowska to dziś ulice knajpek, kawiarni, galerii oraz zabytków - judaików pieczołowicie restaurowanych.

Dzień jazdy kończył się podjazdem na Kopiec Kraka. Prawdziwy koniec dnia to kolacja na stateczku na Wiśle z widokiem na nocne miasto i rzekę.

W sobotę punktami rajdu były: pomnik Smoka Wawelskiego, fragment Wiślanej Trasy Rowerowej, Tyniec, klasztor Benedyktynów Tynieckich, powrót przez zalew na Zakrzówku i skałki Twardowskiego.

Podsumowanie rajdu to ponad 100 km jazdy „ścieżkami smoka wawelskiego”, wspaniałe spotkanie towarzyskie i niezapomniane miejsca w Krakowie.

Komandor

adwokat Wojciech Gąsiorowski Krakowska Izba Adwokacka - Nowy Sącz



